

# GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Niedziela, 16 października 1949 r.

Nr 282 (293)

## Pismo

## Generalissimusa Stalina

## do Prezydenta i Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej

MOSKWA (PAP). Podajemy tekst pisma J. W. Stalina do Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka i Premiera rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Otto Grotewohla:

Do Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Pana Wilhelma Piecka.

Do Premiera rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Pana Otto Grotewohla.

Proszę Panów o przyjęcie dla siebie i — w osobach Panów — dla narodu niemieckiego — gratulacji z okazji utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wyboru pierwszego z Panów na Prezydenta, drugiego zaś — na Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Utworzenie pokój miłującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec demokratycznych i pokój miłujących obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres trzelewowi krwi w Europie i uniemożliwia użarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata.

Doświadczenie ostatniej wojny wykazało, że największe ofiary w tej wojnie poniosły narody nie-

miecki i radziecki, że te dwa narody rozporządzają największymi możliwościami w Europie dla przeprowadzenia wielkich akcji o światowym znaczeniu. Jeśli te dwa narody wykażą swe zdecydowanie do walki o pokój z takim napięciem swych sił, z jakim prowadziły wojnę — to pokój w Europie uważać można za zapewniony.

W ten sposób zakładając podwaliny jednolitych demokratycznych i miłujących pokój Niemiec, dokonujecie zarazem dla całej Europy wielkiego dzieła, zapewniając jej trwałą pokój. Możecie nie mieć wątpliwości, że krocząc po tej drodze i umacniając sprawę pokoju, spotkacie się z wielkim zrozumieniem i czynnym poparciem wszystkich narodów świata, w te liczbie amerykańskiego, angielskiego, francuskiego, polskiego, czechosłowackiego i włoskiego, nie mówiąc już o miłującym pokój narodzie radzieckim.

Życzę Panom sukcesów na tej nowej, chwalebnej drodze. Niech żyją jednolite, niepodległe, demokratyczne, miłujące pokój Niemcy!

STALIN.

## Pismo Przewodniczącego PZPR

## tow. Bolesława Bieruta

## do tow. Wilhelma Piecka i tow. Otto Grotewohla

WARSZAWA. Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut, wystosował do Przewodniczących Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) — Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla pismo treści następującej:

W związku z utworzeniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wyborem tow. Piecka na stanowisko Prezydenta i tow. Grotewohla na stanowisko Premiera Rządu Republiki przesyłam Wam w imieniu polskich mas pracujących serdeczne gratulacje i życzymy Wam owocnej pracy dla dobra ludu niemieckiego i utrwalenia pokoju.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, umożliwione dzięki rozgromieniu faszyzmu przez Związek Radziecki pod przewodnictwem wielkiego Stalina i pobudzeniu sił demokratycznych w narodzie niemieckim, stanowi doniosłe wydarzenie w dziejach Europy. — Zadań o poważnym cios agresywnej polityce imperialistów anglo-amerykańskich, rozbiłających jedność Niemiec i usiłujących stworzyć w Niemczech zachodnich bazę wojenną przeciwko narodowi miłującemu pokój.

Robotnicy polscy pamiętają, że pierwszymi ofiarami hitlerowskich katowni i obozów koncentracyjnych byli niemieccy antyfaszyści z bohaterskim przewódcą proletariatu niemieckiego Ernestem Thaelmanem

na czele. Niemiecka Republika Demokratyczna jest realizacją dążeń najlepszych synów ludu niemieckiego, którzy nigdy nie wąpili w zwycięstwo idei demokracji i postępu nad hitlerowskim barbarzyństwem.

Naród polski wita powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która raz na zawsze zerwała ze zgubną i haniebną tradycją „marszu na wschód” i która uważa granice Odry i Nysy za granice pokoju.

Dobro sąsiedzkie stosunki polsko - niemieckie są niezbędnym wkładem w dzieło pokoju światowego. Są one jednym z czynników, o który rozbili się rachuby prowokatorów wojennych, rozpalających rewizjonizm i szowinizm dla celów nowej agresji.

Wierzymy, że nowe Niemcy, Niemcy demokratyczne i pokojowe będą stanowiły ważną część składową światowej obozy pokoju, na którego czele kroczy niezwyciężony Związek Radziecki.

W walce Waszej przeciwko siłom reakcji i imperialistycznym podżegaczom wojennym, w walce o Niemcy jednolite, niepodległe, pokojowe i demokratyczne znajdziecie poparcie i solidarność polskiej klasy robotniczej i ludu polskiego.

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
BOLESŁAW BIERUT.

## Chińska Armia Ludowa w Kantonie

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi z Hong-Kongu, powołując się na źródła kuomintangowskie, że ubiegłej nocy chińskie wojska ludowe wkroczyły do Kantonu, ewakuowanego przez siły Kuomintangu. Wszelka komunikacja między Kantonem a Hong-Kongiem została przerwana.

Jedna z kolumn Armii Ludowej, operująca na północ od Kantonu, skierowała się ku północnemu brzegowi rzeki Sing-Kian w celu prze-

cięcia drogi, którą wojska kuomintangowskie wycofujały się z Kantonu do prowincji Kwang-Si.

Rząd kuomintangowski przeniósł się już do Czung-Kingu na 950 km dalej w głąb lądu.

Agencja Reutera oblicza, że po zdobyciu Kantonu Chińska Armia Ludowa wyzwołała już 3/4 terytorium chińskiego. Kolejnymi etapami wspaniałych zwycięstw Chińskiej Armii Ludowej były w ciągu niespełna roku miasta Pekin, Tien Tsin, Nankin, Szanghaj i dzisiaj Kanton.

## OREDZIE POKOJU

Do setek milionów ludzi, do narodów świata dotarła dziś radosna wieść. W piśmie skierowanym do prezydenta Piecka i premiera Grotewohla z okazji utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej Towarzysz Stalin wskazał narodowi Europy, że można nie tylko zapobiec nowej wojnie, ale że można w ogóle wykluczyć możliwość nowych wojen w Europie.

Towarzysz Stalin wytłumaczył w swym piśmie ogromną doniosłość, światowo-historyczne znaczenie ostatnich wydarzeń w Niemczech. Utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej — pisze Towarzysz Stalin — jest zwrotnym punktem w dziejach Europy. Na czym to polega?

W ciągu ostatnich 35 lat Niemcy dwukrotnie wywołały wojny światowe, były przyczyną nieszczęść i zniszczeń, które brzemieniem swym spadły na całą ludzkość. Rozpętały te wojny Niemcy kajzerowskie i hitlerowskie, Niemcy junkrów i wielkich kapitalistów, Niemcy zaborcze, dążące do panowania nad światem. Te właśnie Niemcy wielokapitalistyczne, a szczególnie Niemcy hitlerowskie, korzystały w szerokiej mierze z pomocy kół imperialistycznych Anglii i Stanów Zjednoczonych, które przy ich pomocy pragnęły osłabić i zniszczyć wielki Związek Radziecki.

Utworzenie pokojowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest dlatego zwrotnym punktem w dziejach Europy, że na miejscu wielkiej potęgi militarystycznej, która bądź z własnej inicjatywy, bądź jako narzędzie w innych rękach, była ciągle przyczyną wojen, powstaje nowa potęga demokratyczna, która pragnie pokojowego współżycia i współpracy z innymi narodami, nie da się również użyć jako narzędzie dla nowej agresji.

Bez Niemiec zaś, będących największym narodem w sercu Europy, nie do pomyślenia jest możliwość rozpętania nowej wojny.

To tłumaczy nam dlaczego imperialiści amerykańscy dążąc do wywołania nowej wojny, rozpoczęli swoje zbrodnicze dzieło przede wszystkim od odbudowy Niemiec laszystowskich i agresywnych. To tłumaczy nam dlaczego łamali oni systematycznie uchwały poczdamskie, dlaczego popierali i popierają elementy neohitlerowskie i prześiadają elementy demokratyczne w Niemczech zachodnich, dlaczego doprowadzili do podziału Niemiec i wreszcie jako uwięźnienie swej polityki do utworzenia antypokojuowego, sztucznego tworu w postaci państwa zachodnio-niemieckiego. Zwolennicy nowej wojny pragnęli bowiem znów uczynić z Niemiec bazę dla pochodu przeciw demokratycznym narodom Europy, a z narodu niemieckiego mięso armatnie, potrzebne im dla realizacji ich planów.

W przeciwieństwie do tej polityki imperialistów, Związek Radziecki pragnący pokoju i stojący niezachwianie na straży pokoju prowadził w Niemczech politykę popierania sił demokratycznych narodu niemieckiego, politykę wierną zasadom poczdamskim, politykę, która zdecydowanie prowadziła do przekształcenia Niemiec w państwo pokojowe i demokratyczne. Dzięki tej polityce ożyły we wschodnich Niemczech siły demokratyczne, siły te wzrosły i okrzepły i stały się obecnie zdolne do utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i rządu ogólnoniemieckiego. Rząd premiera Grotewohla jest rządem pokoju, rządem, który pragnie współpracować ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, rządem, który uroczystie uznał granice na Odrze i Nysie, jako granice pokoju, rządem, który potrafił przeciwstawić się zbrodniczym machinacjom imperialistów w samych Niemczech.

Widać obecnie, jak głęboko słuszną była nasza polityka: polityka Polskiej Ludowej, polityka oparcia naszego niepodległego bytu i naszego bezpieczeństwa o najściślejszy sojusz ze Związkiem Radzieckim. W świetle ostatnich wydarzeń w Niemczech widać też z całą jasnością, jak słuszną było nasze stanowisko, że również demokracja niemiecka, że Niemcy demokratyczne i pokojowe są naszym sojusznikiem. Naród niemiecki jest narodem wielkich możliwości. Naskutek przewagi jaką posiadała w tym narodzie reakcja, zbrodnicze elementy junkierskie i wielokapitalistyczne, siły jego były dotychczas skierowane w kierunku zaborczości i użarzmienia innych narodów. Kulminacyjnym punktem tej przewagi sił reakcyjnych w narodzie niemieckim było panowanie Hitlera.

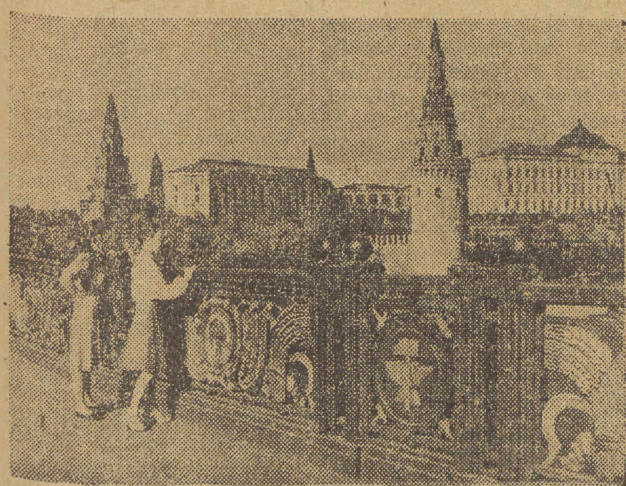
Armia Radziecka zdruzgotała niemiecką zaborczość. Reformy przeprowadzone we wschodnich Niemczech zlikwidowały klasy, które były nosicielami tej zaborczości, junkrów i wielkich kapitalistów. We wschodnich Niemczech powstał ustrój ludowy, w którego warunkach szybko rosną siły demokratyczne i pokojowe narodu niemieckiego. Siły te, których podstawą jest niemiecka klasa robotnicza, rosną również i będą nadal rosły w Niemczech zachodnich, mimo prześladowań władz anglosaskich i ich marionetkowego rządu w Bonn.

Pod wpływem dziejowych przemian dokonanych w Niemczech dzięki Związkowi Radzieckiemu, odbywa się na naszych oczach proces przeobrażenia się narodu niemieckiego, który nade wszystko przeciwny jest rozbięciu Niemiec i pragnie jedności swego kraju.

Jeszcze w czasie wojny, w 1942 roku, Towarzysz Stalin mówił, że nie można identyfikować narodu niemieckiego z klęką Hitlera. Doświadczenia historii uczą nas — mówił Towarzysz Stalin — że Hitlerzy przychodzą i odchodzą a naród niemiecki, państwo niemieckie pozostaje. Naród niemiecki, który poniósł w czasie ostatniej wojny wielkie ofiary w imię zła, zbrodniczej sprawy, wstąpił obecnie na nową drogę, zakładając podwaliny demokratycznych miłujących pokój Niemiec. Możecie nie mieć wątpliwości — pisze Towarzysz Stalin, że krocząc po tej drodze i wzmacniając sprawę pokoju spotkacie się z wielkim zrozumieniem i czynnym poparciem wszystkich narodów świata.

Narody świata cieszą się, że mogą podać pomocną dłoń demokratom niemieckim. Cieszą się widząc, że przybywający im nowy sojusznik przechyla szalę na rzecz trwałego pokoju w Europie.

Wszyscy na świecie, zarówno przyjaciele jak i wrogowie wiedzą, że słowa Stalina dają wyraz prawdziwego biegu historii, wszyscy wiedzą, że w jego słowach zawarta jest najistotniejsza prawda. I dlatego pismo Stalina, będące wielkim oredziem pokoju napawa radością wszystkich przyjaciół pokoju dając im pewność, że słuszną sprawą o którą walczą, musi zwyciężyć i zwycięży.



Moskwa. Widok na Kreml z Długiego Mostu Kamienego.

# Organizacja Narodów Zjednoczonych nie może być narzędziem polityki ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw

Dalszy ciąg przemówienia min. Wyszyńskiego

Min. Wyszyński zajął się najpierw twierdzeniami delegata australijskiego, który zakwestionował np. postanowienie ustawodawstwa rumuńskiego stwierdzające, że sądy w Rumuńskiej Republice powinny bronić struktury społeczno-gospodarczej i państwowej, wprowadzonej w życie zgodnie z konstytucją.

A przecież — mówi min. Wyszyński — przepis, który przetrwał delegata australijskiego, oznacza nie innego jak tylko to, że do kompetencji sądu należy zwalczanie zbrodni przeciwko państwu, takich zbrodni, jak: szpiegostwo i zdrada, sabotaż, terror itd.

Min. Wyszyński podkreśla, że obrona konstytucji stanowi w każdym kraju jeden z najważniejszych obowiązków każdego obywatela i każdej instytucji państwowej. Obowiązek sądu występowania w obronie praw konstytucyjnych — jak to przewiduje min. — również konstytucja Stanów Zjednoczonych — oznacza obowiązek obrony państwa w tym lub owym kraju ustroju państwowego i społecznego.

Dalej mówca zbija następny „dowód”, a mianowicie absurdał twierdzenie delegata australijskiego, jakoby ławnikami sądowymi w Rumunii mogli być tylko komuniści i jakoby nikt poza członkami partii komunistycznej nie miał prawa brać udziału w wyborach ławników ludowych.

Stwierdzam, że wszystko co powiedział tu delegat australijski o ustawie z dnia 2 grudnia 1947 r. — oświadcza min. Wyszyński — jest od początku do końca zmyślone.

Rumuński rząd ludowo-demokratyczny — ciągnie mówca — wymógł z sądów całe śmiecie feudalno-średnio-wieczne, stworzył sąd z udziałem ławników ludowych, zastąpił sąd urzędniczy sądem z udziałem przedstawicieli ludu. Rząd rumuński oskarżony jest po prostu o to, że wprowadził sąd ławników ludowych! Czy można posunąć się do bardziej haniebnego oskarżenia?

Min. Wyszyński wyraził przypuszczenie, że delegat australijski padł ofiarą mistyfikacji, ignorancji lub nieścisłości swych informatorów.

Delegat radziecki podkreśla, że — jak z powyższego wynika — rząd australijski interesuje się widocznie wewnętrznymi sprawami Rumunii. Tymczasem nie interesują go widocznie ani trochę wewnętrzne sprawy samej Australii, podczas gdy sprawy te są rzeczywiście bardzo interesujące, zwłaszcza jeśli chodzi o zagadnienie poszanowania praw człowieka i podstawowych swobód.

Tu delegat radziecki cytuje artykuły znanego uczonego australijskiego, dr. Thompsona, opublikowane w „Heraldzie”. Z artykułów tych wynika np., że tubylcy australijscy pracują w warunkach niewolniczych, a ich sytuacja jest wręcz tragiczna.

Następnie min. Wyszyński rozprawia się z oskarżeniami, jakie przedstawiciel USA wysunął w stosunku do Bulgarii i Węgier. Przedstawiciel USA — stwierdza mówca — nie był pod tym względem oryginalny, lecz powtarzał utarte oszczerstwa, m.in. ostatnie również w związku z budapeszteńskim procesem szpiega i zdradcy — Rajka.

Panowie Shawcross i Cohen poruszyli ważną sprawę opozycji — mówi dalej min. Wyszyński. Błędą oni, że w Bulgarii i Rumunii i na Węgrzech brak opozycji i dopatrują się w tym niedostateczność demokracji. Czy tak jest istotnie? Po pierwsze — należy zrozumieć, że opozycja nie są sztucznie tworzone ani likwidowane. Po drugie — nie wolno zapominać, że tzw. opozycja w krajach burżuazyjno-demokratycznych sta-

nowi jedynie opozycję „jako królewskiej mości”, tj. oswobodzenia, domową, formalną opozycję, stojącą na tej samej płaszczyźnie i działającą na tych samych ramach, co i partia rządząca. Takiej opozycji rzeczywiście nie ma i być nie może w krajach demokracji ludowej, gdzie cała władza pochodzi od ludu i należy do ludu.

W dalszym ciągu delegat radziecki nawiązał do przyjętej przez Generalne Zgromadzenie Deklaracji Praw Człowieka.

Deklaracja ta — stwierdza min. Wyszyński — posiada niewątpliwie pewne pozytywne strony. Czy jednak Shawcross nie zechciałby wymienić taki artykuł tej deklaracji, który gwarantowałby każdemu człowiekowi pracę, kawałek chleba, zdrowe mieszkanie, który gwarantowałby kobiecie równą pracę za równą pracę? Takich artykułów nie ma w owej wychwalanej deklaracji. Deklaracja wspomina o prawie do niemiała o prawie do pracy, o prawie do pewnej stopy życiowej. Czym jednak prawo to jest zabezpieczone? Gdzie są gwarancje i możliwości skorzystania z takiego prawa? Nie ma ich i być nie może w społeczeństwie kapitalistycznym! Tymczasem w konstytucjach Bulgarii, Węgier i Rumunii istnieją takie artykuły i nie tylko artykuły, lecz i realne prawa, które państwa ludowo-demokratyczne gwarantują masom pracującym.

W dalszej części swej mowy min. Wyszyński piętnuje brak wszelkiego obiektywizmu cechujący oskarżycieli. Stwierdza on, że trudno wyliczyć wszystkie bezdurne twierdzenia panów Shawcrossa i Cohena na temat metod wymiaru sprawiedliwości w Bulgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

To, co powiedział p. Shaw-

cross — mówili już przed nim przed blisko 20 laty tacy panowie, jak członek parlamentu angielskiego Heald, jak b. minister Runciman, Vansittart i inni.

Z drugiej strony min. Wyszyński przytoczył jeden z artykułów angielskiej ustawy o tajemnicach państwowych, który rzuca ciekawe światło na metody angielskiego wymiaru sprawiedliwości. Czytamy tam co następuje: „W razie wyłączenia sprawy karnej na podstawie niniejszego artykułu nie wymaga się dla ustalenia winy oskarżonego jakichkolwiek bądź określonych czynów, świadczących o zagrożeniu bezpieczeństwa państwa i jego interesów.”

Oskarżony może być osądzony również w tym wypadku, jeżeli takiego czynu nie stwierdzono, o ile z okoliczności sprawy, z zachowania się oskarżonego lub z udowodnionych właściwości jego charakteru wynika, że cel do którego dążył oskarżony, pociągał za

sobą zagrożenie bezpieczeństwa państwa i jego interesów.”

Tak więc — podkreśla min. Wyszyński — ustawa angielska dopuszcza skazanie oskarżonego także w tym wypadku, gdy nie stwierdzono iż popełnił on zbrodnię.

W konkluzji min. Wyszyński oświadczył:

Próbowałem tu krok za krokiem analizować oświadczenia niektórych delegatów, którzy wytoczyli przeciwko Bulgarii, Węgrom i Rumunii ciężkie, lecz niesprawiedliwe i oszczercze oskarżenia. Cóż pozostało z tych oskarżeń?

Wszystkie te oskarżenia upadły i nie mogły nie upaść, są one bowiem kłamliwe, a kłamstwo — jak powiada znane przysłowie — ma krótkie nogi.

Udowodniono natomiast w sposób niewątpliwy jedną rzecz: uporczywe dążenie reakcyjnych kół USA i Anglii do wciągnięcia Organizacji Narodów Zjednoczonych do tej kampanii wrogiej krajom demokracji ludowej, wykorzystania

Organizacji Narodów Zjednoczonych jako narzędzia polityki nacisku na inne kraje, polityki ingerencji w ich sprawy wewnętrzne, ażeby zmusić je do zejścia z drogi dalszego rozwoju i utrwalenia demokracji i socjalizmu, ażeby spróbować podporządkować je swoim wpływom, nie kępując się ani metodami ani środkami.

Delegacja Związku Radzieckiego jest przekonana, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie pójdzie, nie może pójść tą drogą, nie może zezwolić na to, by naruszano jej Kartę, nie może zezwolić na to, by fabrykowano oszczercze oskarżenia, by wyszydzać demokrację, osłaniając się jej imieniem. Delegacja Związku Radzieckiego wzywa specjalną komisję polityczną do odrzucenia projektu rezolucji Kanady, Boliwii i USA, jako sprzecznego z zasadami Karty ONZ, jako zawierającego oszczerstwa i kłamstwa skierowane przeciwko narodom trzech państw demokratycznych, budujących swe społeczeństwo ludowo-demokratyczne.



W budżecie Stanów Zjednoczonych wydatki na cele wojenne są nieproporcjonalnie wysokie, w stosunku do wydatków na oświatę

dania robotników amerykańskich w myśl zasady, że za każdy cent podwyżki zarobków robotniczych kapitaliści zwiększali swe zyski w dwójnasób.

Obecnie sytuacja jest zupełnie odmienna. Próby wzniecenia nowej fali histerii wojennej rozbijają się o potężną ofensywę pokojową narodów demokratycznych. Ujawnienie przez prez. Trumana, że Związek Radziecki posia-

## STRAJKI W AMERYCE

da broń atomową, rozwiało marzenia o wojnie „za pociśnięciem guzika” i wbrew intencjom Trumana, który chciał tę „sensację” wykorzystać dla zwiększenia kredytów zbrojeniowych, wiadomość ta oblała lodowatą wodą zwolenników „zimnej wojny”. Narod amerykański, podobnie jak wszystkie inne narody świata, wie dobrze, że broń atomowa w rękach Związku Radzieckiego nigdy się nie stanie narzędziem agresji, że będzie ona służyć wyłącznie sprawie utrwalenia pokoju.

Inaczej też przedstawia się ogólna sytuacja gospodarczo-polityczna. Zwycięstwo wojsk ludowych w Chinach wykazało ponad wszelką wątpliwość beznadziejność popierania przez imperializm amerykański faszystowskich niedobitków w Chinach i innych krajach.

Bankructwo gospodarcze krajów marshallowskich, czego dobitnym wyrazem była dewaluacja, przeprowadzona w kilkunastu krajach ukazała fiasco polityki finansowego popierania reżimów reakcyjnych. W samych zaś Stanach Zjednoczonych stały proces zubożenia szerokich mas pracujących

w mieście i na wsi ograniczył znacząco rynki zbytu i doprowadził do zmniejszenia produkcji i wzrostu bezrobocia, co znów z kolei pociąga za sobą zubożenie mas pracujących.

Na tym tle strajki w Ameryce są oznakami nieuchronnie zbliżającego się kryzysu. Jest rzeczą znaną, że strajki te, szczególnie strajk w stalowniach amerykańskich, zostały rozpoczęte pod naciskiem dołów związkowych. Prawicowi przywódcy Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych (CIO) byli gotowi pójść na daleko idące ustępstwa wobec kapitalistów i zgodzić się nawet na rezygnację z głównego żądania podwyżki zarobków robotniczych o 30 centów na godzinę. Jednakże nieustępliwa postawa związku przemysłowców stalowych doprowadziła do zerwania rokowań i zmusiła przywódców związkowych do ogłoszenia strajku.

Jak podaje „Ny Times”, przemysł stalowy osiągnął w pierwszej połowie br. 606 milionów dolarów zysku więcej niż w tym samym okresie w roku ubiegłym. Największy konsern stalowy „United States Steel” w porównaniu z 1948 r. podwoił swoje dywidendy, uzyskując najwyższe zyski w ciągu 20 lat, a jego konkurent „Bethlehem Steel” uzyskało w przeciągu pierwszych sześciu miesięcy br. zyski, przewyższające dochody, jakie konsern ten uzyskał w ciągu całego dotychczasowego istnienia.

Strajki w górnictwie i w przemyśle stalowym, dwóch podstawowych gałęziach gospodarki narodowej, wskazują, że klasa robotnicza Stanów Zjednoczonych gotowa jest bronić swych praw. Strajkom tym towarzyszy zaostrenie walki politycznej kół reakcyjnych przeciwko siłom postępowym i jawne rozniesienie nastroje faszystowskie znajdują swój wyraz w zintensyfikowaniu kampanii antymurzyńskiej w USA.

Ale o tym spikerzy z „Głosu Ameryki” wolać nie mówić.

A. T.

## Jednomysłne wotum zaufania dla rządu niemieckiego

BERLIN (PAP). Po zakończeniu dyskusji nad exposé premiera Grotewohla Izba Ludowa jednomyslnie uchwaliła zatwierdzić rząd, wyrażając mu wotum zaufania i zaaprobować jego program.

W godzinach wieczornych 12 bm. nowoformowany rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem Grotewohlem na czele oraz członkowie prezydium Izby Ludowej i Izby Krajów udali się na zamek Niederschoenhauzen, gdzie znajduje się siedziba prezydenta Republiki. Premier Grotewohl przedstawił przy tym prezydentowi Pieckowi członków swego gabinetu, którzy następnie zostali zaprzysiężeni na konstytucję.

## Powtórne skazanie na śmierć patriotki greckiej

LONDYN (PAP). Z Aten do nosi Agencja Reutersa, że patriotka grecka Talagani, wdowa po zamordowanym w Salonikach greckim przywódcy komunistycznym Zevgosi, została ponownie skazana na śmierć przez ateński sąd wojenny. Pierwszy wyrok śmierci nie był wykonany wobec braku jednomyslności wśród sędziów.

Jak wiadomo, sprawa Talagani odbiła się głośnie echem w Organizacji Narodów Zjednoczonych podczas debaty nad sprawą terroru faszystowskiego w Grecji.

## 200 nowych krosien rozpoczęło pracę w kaliskiej fabryce „Bielarnia”

W dniu dzisiejszym Państwowe Zakłady Włókiennicze nr 7 „Bielarnia” w Kaliszu, obchodziły uroczyste wspaniały triumf pracy.

Przybył specjalnie w tym celu do Kalisza minister przemysłu lekkiego ob. St. Stawiski po przemówieniach przewodniczącego Rady Zakładowej, nacz. dyr. Zakładów, przedstawiciela KM PZPR i

Centr. Zarządu Przemysłu Jedwabniczo-Galanterijnego oraz po przyjęciu meldunku młodzieżowego dokonał symbolicznego otwarcia nowowbudowanej tkalni jedwabniczej na 200 krosien.

Moment ruszenia 200 krosien po wejściu ob. Ministra na salę młodzieżową wywarł na uczestnikach głębokie wrażenie.

W związku z otwarciem nowej tkalni zaloga „Bielarni” zobowiązała się wykonać plan pracy do 1 listopada br. i wyprodukować ponad plan produkcję wartości 215 mil. zł, a w planie trzyletnim produkcję wartości 375 mil. zł.

Po akcie otwarcia nowej tkalni wzniesionej kosztem 110 mil. zł, w której znalazło zatrudnienie 250 osób, ob. Minister zwiedził dokładnie tereny fabryczne.

Wojewodę poznańskiego ob. Brzezińskiego reprezentował w uroczystości prezydent m. Kalisza tow. Andrzej Bonusiak. (kt)

## UWAGA Korespondenci fabryczni!

We wtorek, dnia 18 bm. o godz. 10 odbędzie się w Poznaniu Wojewódzka Odprawa Korespondentów Fabrycznych „Gazety Poznańskiej”.

Z uwagi na to, że najbliższa odprawa będzie miała dla korespondentów wyjątkowo wielkie znaczenie, zapoczątkuję bowiem przedstawienie dotychczasowego stylu pracy — udział wszystkich korespondentów jest konieczny.

Wszyscy korespondenci, którzy będą uczestniczyli w odprawie zgłoszą swoje uczestnictwo w dziale korespondencji fabrycznych naszej redakcji do dnia 17 bm. godz. 12. Zgłoszenia będą przyjmowane także telefonicznie, pod nr 529-38.

O szczegółach powiadomimy was w numerze jutrzejszym.

## Jak pracuje Komitet Gminny PZPR w Rogoźnie

# Zadaniami na odcinku wsi

żyje cała gminna organizacja partyjna

Miasteczko Rogoźno położone prawie na samej granicy powiatów obornickiego i wągrowieckiego wielkością swą nie ustępuje Obornikom, którym administracyjnie jako powiatowi podlega.

Posiada ono około 6-000 mieszkańców, szerokie czyste ulice, kilka zakładów przemysłowych, wiele szkół jak: Liceum Pedagogiczne, Seminarium, Gimnazjum Ogólnokształcące, a przede wszystkim niezwykle pracowitych obywateli.

Duszą całej gminy Rogoźno jest Komitet Gminny PZPR. I sekretarza tow. Piłarskiego znają tu wszyscy. Już od wczesnego ranka spotkać można w sekretariacie Partii interesantów, wśród których nie brak bezpartyjnych. Zwracają się oni do Komitetu w różnych sprawach, pragnąc zasięgnąć rady i wskazówek.

Na terenie gminy znajduje się 31 podstawowych organizacji partyjnych, w tym 17 wiejskich. Pozostałe są to organizacje, fabryczne względnie terenowe.

Nic też dziwnego że zagadnienia wiejskie omawiane na posiedzeniach Komitetu zajmują najwięcej czasu i stanowią

podstawę działania dla całej organizacji.

Najważniejszą sprawą jaką był ostatnio cały Komitet Gminny były siewy jesienne. Mimo nawału pracy organizacja partyjna nie przeżywała na tym odcinku nerwowości, ponieważ potrafiła przejść z jednej fazy prac rolnych do drugiej tzn. od żniw do siewów, bez specjalnych trudności.

Zawczasu przygotowano do nowych zadań dość dobrze wyposażony ośrodek maszynowy, opracowano plan pomocy sąsiedzkiej dla małych i średniorolnych chłopów oraz parcelantów, głównie tam gdzie odczuwano brak sprzętu jak np. w gromadach Wełna i Dąbrówka Ludomska.

Dla zapewnienia dobrej pracy trzeba było dokonać zmiany personalnej na stanowisku kierownika Ośrodka Maszynowego, który zaniebyszał swoje obowiązki. Odwołanie kierownictwa nad Ośrodkiem Maszynowym w ręce dobrego fachowca tow. Szczepana Ryżka zapewniło sprawne działanie i szybkie przeprowadzenie siewów.

Dziś na terenie gminy sie-

wy przeprowadzone są w 90 proc. a za kilka dni ukończone zostaną całkowicie. W czasie siewów Komitet Gminny nie zainteresował się jednak spłatą podatku gruntowego w zbożu. Sprawy tej nie dopatrywał również wójt gminy Wilamowski wobec czego przed organizacją partyjną stanęło zadanie zmobilizowania swych wysiłków na tym odcinku celem odrobienia powstałych zaległości. Opracowano więc plan omłotów w ten sposób że pomoc maszynową otrzymali najpierw ci gospodarze, którzy mieli wcześniejsze terminy odstawy. Ponadto w najbliższą niedzielę odbędzie się odprawa sekretarzy gromadzkich p. o. p. i sołtysów, na której sprawy podatku gruntowego FOR-u, spłat na Fundusz Ziemi, zostaną szczegółowo omówione.

Komitet Gminny w Rogoźnie cechuje zaletą, że w razie potrzeby potrafi on zmobilizować całą organizację partyjną.

Tak np. w czasie akcji siewnej trzeba było przygotowywać organizację partyjną do rozpoczynających się wykopków ziemniaków. Obecnie na terenie gminy są one już prawie na ukończeniu. Ale sprawa wykopków łączy się jednocześnie z akcją skupu ziemniaków. Jeszcze przed kilkoma dniami na tym odcinku zapowiadało się niezbyt pomyślnie. Trzeba więc było zmobilizować całą wiejską organizację partyjną oraz wszystkich sołtysów dla uaktywnienia dostaw ziemniaków do

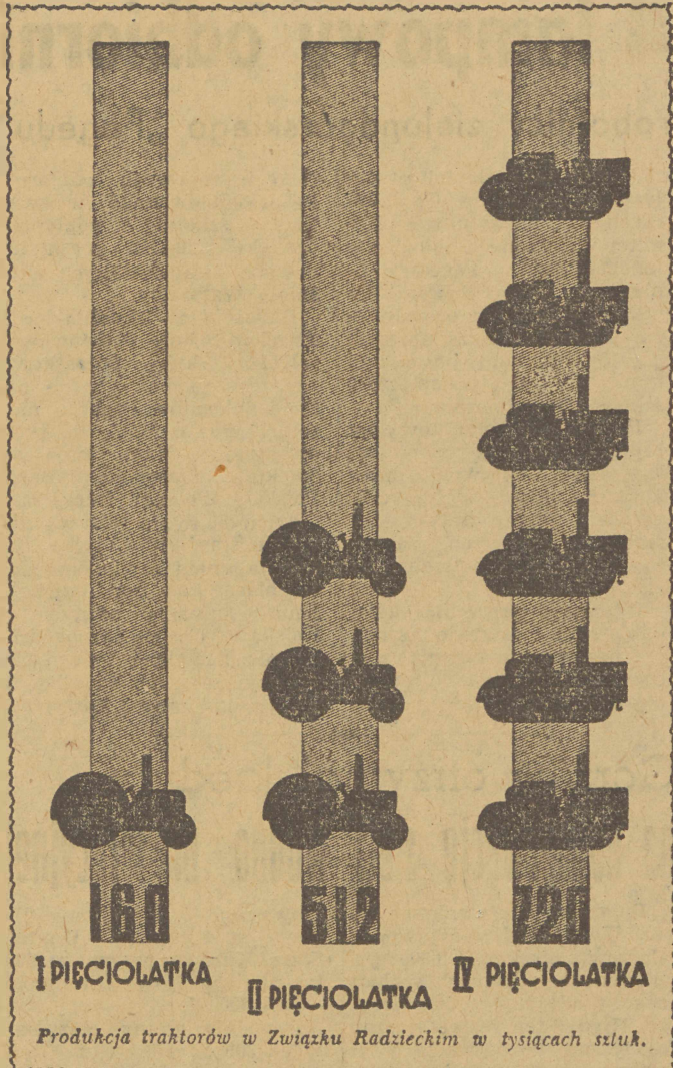
spółdzielni. Dzięki sprężystości organizacji partyjnej Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w ciągu jednego tygodnia podniosła skup ziemniaków z 15 ton do około 200 ton.

Ostatnio na terenie całej gminy (poza miastem) dokonano wyborów do Komitetów Członkowskich przy sklepach spółdzielczych. Przyczyniła się one niewątpliwie do usprawnienia pracy kierownictwa sklepów i sprawiedliwego rozdziału towarów. Mało i średniorolni chłopcy oraz kobiety zasiadające w tych komitetach bronić będą swych interesów przed kombinacjami bogaczy wiejskich. Komitet Gminny PZPR w Rogoźnie zwraca szczególną uwagę na odcinek spółdzielczy. Z inicjatywy Partii powstały w miasteczku 3 spółdzielcze sklepy rzeźnicze, które usprawniają rozdział mięsa wśród miejscowej ludności.

Trzeba stwierdzić, że przed Organizacją Partyjną w Rogoźnie staje coraz więcej spraw i zagadnień, że z każdym dniem są one coraz bardziej skomplikowane. Wymaga to od towarzyszy wyższego poziomu politycznego, głębszej znajomości marksizmu-leninizmu. Dlatego też powołano na terenie gminy dwa kursy szkolenia partyjnego: jeden dla sekretarzy gromadzkich, a drugi dla członków Komitetu i sekretarzy p. o. p. przy zakładach pracy.

Kursy te przyczyniły się niewątpliwie do ubojowienia całej organizacji partyjnej w walce o przebudowę wsi, o Polskę Socjalistyczną.

Fr. Starosiński



## KOLEJNICTWO w ZSRR

Długość linii kolejowych w ZSRR w roku 1940 wynosiła ponad 100 tys. km, podczas gdy w 1914 r. liczyła ona zaledwie 58 tys. km. Wzrost przewozów kolejowych w ostatnim roku pięciolatki wyniósł 115 tys. wagonów załadunku na dobę, to jest o 28 proc. więcej niż w okresie przedwojennym.

Na odbudowę i rozbudowę kolejnictwa zwłaszcza w południowych częściach ZSRR

przewiduje się w bieżącej pięciolatce sumę 40 miliardów rubli. Największą inwestycją kolejnictwa radzieckiego jest budowa magistrali południowo-syberyjskiej, tzw. Jużsib, od Abakanu nad Jenisejem do rejonu Kujbyszewa nad Wołgą, o długości 4 tys. km. Linia ta łącząca będzie rejonem zawierającą pokłady rudy żelaznej w Abakanie z kuznicznym kombinatem metalurgicznym.

## Odbudowa Stalingradu

W czerwcu 1940 roku żona walczącego na froncie żołnierza, mieszkanka Stalingradu,

A. Czerkasowa i jej brat, złożyła z 18 kobiet, przystąpiły do odbudowy słynnego Domu Pawłowa. W ten sposób zapoczątkowano w Stalingradzie powszechnie znany ruch czerkasowski.

Brygady czerkasowskie wiele uczyniły dla odbudowy bohaterskiego miasta, z ich pomocą w krótkim czasie odrodził się przemysł, wybudowano i odbudowano liczne domy mieszkalne. Ruch czerkasowski ogarnął nie tylko Stalingrad, lecz i inne miasta i wsie obwodu. We wschodnich stacjach wybudowano z pomocą czerkasowców 63 szkoły, 142 kluby i czytelnice, ponad 700 żłobków i przedszkoli, polikliniki itd.

### OD REDAKCJI

Wyjaśniamy, że artykuł pt. „Historyczne znaczenie bitwy pod Lenino”, jaki ukazał się w numerze 278 naszej „Gazety” jest fragmentem dowodu wyjętym przez redakcję, bez porozumienia się z autorem, z broszury plk. H. Wernera, wydanej pod tym samym tytułem w r. 1945.

## Cegielszczacy o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim

### Uczyć się będę języka rosyjskiego

„Dla nas, uczącej się młodzieży, przyjaźń ze Związkiem Radzieckim ma wielkie znaczenie. Ucząc się języka rosyjskiego zdołamy osiągnąć korzyść z wspaniałych radzieckich dzieł naukowych. Są one dla nas olbrzymią pomocą w zdobywaniu wiedzy zawodowej, tak potrzebnej w budowie nowej, socjalistycznej Polski.

Mnie i moim kolegom bardzo się podobają filmy radzieckie. Pod względem artystycznym i technicznym najlepszy był mój zdaniem, film pt. „Pieśń Tajgi”. Miał on również, jak każdy radziecki film duże wartości ideologiczne, pod tym jednak względem za najwyższe osiągnięcie radzieckiej kinematografii uważam „Opowieść o prawdziwym człowieku” — film o bohaterstwie, jakie może się zrodzić tylko w ustroju socjalistycznym”.

Feliks Kasprzak, uczeń Ośr. Szk. Zawodow. H. Cegielski

### Poznać nam trzeba bliżej życie ludzi radzieckich

Mieszkałam w Zw. Radzieckim. Poznałam i nauczyłam się cenić ludzi radzieckich, walczących na froncie i przy warsztacie dla zwycięstwa idei postępu.

Poznałam i nauczyłam się cenić ustrój radziecki, który dał mi kwalifikacje zawodowe. Jestem dziś jedną z pierwszych kobiet pracujących w trudnym zawodzie spawalnicy. Wiem, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim przyniesie nam dobrobyt i zapewni możliwość pokojowej pracy dla dobra naszego i naszych dzieci. Dlatego też trzeba być przyjaźni zacieśnić. Musimy poznać życie Związku Radzieckiego aby móc wzorować się na jego osiągnięciach.

Anna Piechocka, spawaczka z Zakładów H. Cegielski.

### Podziwiam osiągnięcia radzieckiej techniki

Interesuję się ruchem stachanowskim w Związku Radzieckim. Czytam wiele o radzieckich przodownikach pracy i racjonalizatorach i stawiam ich sobie, jako wzór pracy dla dobra swej Ojczyzny, dla utrwalenia pokoju.

Podziwiam osiągnięcia radzieckiej nauki i techniki. Odczuwam jeszcze brak znajomości języka rosyjskiego; znajomość tego języka ułatwiłaby mi korzystanie z radzieckich książek technicznych. Brak ten jednak postaram się jak najprędzej nadrobić. Będę wówczas mógł lepiej korzystać w swej pracy z najnowszych radzieckich metod produkcji i zaznajamiać z nimi swych kolegów.

H. Kasztelan, przodownik pracy Zakł. H. Cegielski.

### Imponujący rozwój sportu w ZSRR

Znane są wielkie osiągnięcia sportu radzieckiego. Stały się one możliwe głównie dzięki jego masowości. Dziesiątki tysięcy nowych talentów sportowych i tężyna fizyczna całego narodu — oto rezultaty mądrej polityki WKP (b) i rządu radzieckiego.

My sportowcy polscy podziwiamy sukcesy sportu zwycięskiego Kraju Rad i będziemy zacieśniać ze Zw. Radzieckim współpracę na tym polu. Zastosujemy w naszej praktyce nowe zdobycze radzieckiej nauki o wychowaniu fizycznym. Pozwoli nam to sport nasz pchnąć na nowe tory, w pełni zdemokratyzować, nadać mu prawdziwie ludowy charakter.

Czesław Adamski, prac. Zakł. H. Cegielski, członek ZKS „Goli”

## Wzrost wpłat na fundusz budowy Centralnego Domu PZPR

W miesiącu wrześniu dał się zaobserwować bardzo poważny wzrost wpłat na Fundusz Budowy Centralnego Domu PZPR.

W czasie tym wpłynęło 6.393.069 zł. Suma ta przewyższa kwoty zebrane w czerwcu, lipcu lub sierpniu br. Ogółem zebrano dotychczas 127.240.860 zł czyli 106,92 proc. kwoty zadeklarowanej. Czego to jest dowodem?

Świadczy to, że polityczne znaczenie zbiórki jest należycie zrozumiane i popularyzowane wśród najszerszych mas członkowskich, że towarzysze, którzy dotychczas zalegali z wpłatami spieszą się obecnie, aby na czas wywiązać się z przyjętego na siebie dobrowolnie zobowiązania, że kierownictwa terenowych organizacji partyjnych zdołają udostępnić i ułatwić wpłaty członkom org. part. na wsi.

Niektóre z organizacji powiatowych wykazały w ciągu minionego miesiąca szczególnie poważne osiągnięcia. Wymienić tu trzeba powiat zielonogórski, który przesunął się w ogólnej klasyfikacji powiatów z siódmego miejsca na drugie, zbierając dotychczas prawie 5 milionów złotych, czyli 123,5 proc. zadeklarowanej kwoty. Powiat Trzcianka przesunął się z dziesiątego na siódme miejsce, powiat Września z 21 na 13, miasto Leszno z 18 na 14, miasto Poznań z 22 na 19, Śrem z 28 na 23, Mogilno z 29 na 25, a Jarocin z 30 na 26. Powiat Chodzież, który był na 43 miejscu, ostatnio uplasował się na 32. Powiat Żnin znajdował się miesiąc temu na 44 miejscu, a obecnie na 34, wykonując zobowiązanie swoje w 91,98 proc.

Dotychczas 25 powiatów zebrało już ponad 100 proc. zadeklarowanej dobrowolnie kwoty, a wiele innych podciągnęło się bardzo poważnie w górę.

Zastanawiająco wygląda sytuacja powiatu krosieńskiego. Dotychczas wykonał on zbiórki zaledwie w 83,5%, a pobrał cegiełki na sumę 2.590.000 zł co stanowi 104 proc. zadeklarowanej kwoty. Jeżeli krosieńska organizacja partyjna zdoła jeszcze wywiązać się ze swego zobowiązania z taką rzeczywistością nadwyżką będzie to o niej chlubnie świadczyło. Jeżeli jednak okaże się po zakończeniu akcji zbiórkowej, że wpływy gotówkowe nie dorównują wartości pobranych cegiełki, powiat będzie musiał zwrócić ich nadmiar. Druki te będą już wówczas makulaturą.

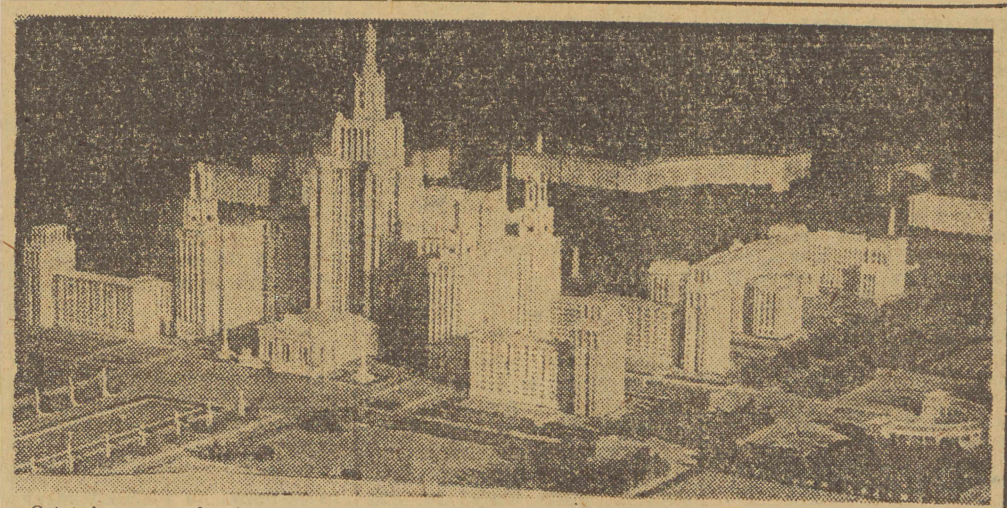
W podobnej jak powiat krosieński sytuacji znajdują

się organizacje partyjne powiatów: Strzelce Krajeńskie, Oborniki, Międzybóże, Rawicz i inne.

Dlatego każda organizacja partyjna powinna jak najszybciej skalkulować ilość posiadanych na swoim terenie cegiełek, pamiętając, że natychmiastowy zwrot ich nadmiaru pozwoli rozdzielić je między te organizacje, które wpłaty przewyższają wartość pobranych cegiełek.

W najgorszej sytuacji znalazł się obecnie pow. Ostrów, który spadł na ostatnie miejsce.

We wrześniu, gdy wszystkie inne powiaty tak poważnie się podciągnęły, tkwił on nadal w swojej stagnacji. Nic też dziwnego, że został on odosobniony na końcu w swoich poważnych zaległościach. Trzeba wyrazić poważną obawę, że powiat Ostrów będzie jedynym na terenie woj. poznańskiego, który nie zdoła wywiązać się w pełni z przyjętych na siebie zobowiązań.



Ostatnio rozpoczęła się budowa Uniwersytetu w Moskwie. Na zdjęciu — projekt kompleksu budynków z 32 piętrowym niebiosałtem pośrodku

# 4 lampowy odbiornik radiowy ofiarowali

robotnicy zielonogórskiego „Pagedu“ uczniom szkoły w grom. Jesiona

Jednym z najlepiej pracujących Komitetów Opekuńskich jest niewątpliwie Komitet wyloniony z załogi zielonogórskiego „Pagedu“ opiekujący się Szkołą Powołaną w gromadzie Jesiona. Ostatnio Komitet wspólnie z załogą zakładu, postanowił kupić dla swej podopiecznej szkoły radioodbiornik.

Projekt ten początkowo rozbił się o brak pieniędzy, lecz dzięki aktywnej pracy komitetu, który w tym celu urządził szereg imprez kulturalno-oświatowych i zabaw, uzyskano kwotę potrzebną na zakup radia.

Uroczyste wręczenie radioodbiornika działu szkolnej nastąpiło w ubiegłą niedzielę. Okrzykiem radości nie było końca, gdy z lśnią-

cego 4-lampowego odbiornika zainstalowanego w świetlicy szkolnej popłynęły dźwięki polskich piosenek ludowych — nadawanych właśnie z Warszawy.

Radość ta udzieliła się i dzieciom Szkoły Podstawowej z Kolska, które początkowo z zazdrością patrzyły na radio i delegatów Pagedu mówiących „wy to macie dobrych opiekunów. Nami niby się opiekuje Narodowy Bank Polski z Zielonej Góry, ale dotychczas to ani razu ich nie widzieliśmy, tyle tylko że przysłał nam zawiadomienie, że biorą nas pod opiekę“. Smutne twarze uczniów z Kolska szybko się rozpogodziły na zapewnienie kolegów z Jesion, że z ich świetlicy i radia mogą zawsze korzystać.

Radioodbiornik wręczył uczniom ob. Czarnobrywy, w imieniu uczniów podziękował kierownik, a wójt klasy IV złożył na ręce delegatki ob. Krystyny Bilińskiej przyrzeczenie, że zaufania jakim darzy ich Komitet nie zawiodą i przez pilność w nauce będą

się starać by w przyszłości stanąć w pierwszych szeregach budowniczych Polski Socjalistycznej.

Na bogatą część artystyczną uroczystości złożyły się deklamacje i śpiew w wykonaniu młodzieży szkolnej. (Te)

## Dlaczego autobus PKS-u na linii Zielona Góra-Poznań kursuje tylko w dni robocze?

Stan ilościowy autobusów w Zielonej Górze uległ w ostatnich dniach znacznej poprawie. 2 nowoczesne urządzone autobusy marki „Chausson“ i jeden marki „Fiat“ w dużym stopniu usprawniły komunikację.

Największym jednak osiągnięciem PKS-u jest połączenie Zielonej Góry z Poznaniem. Szkoda tylko, że autobusem PKS do Poznania można jechać wyłącznie w dni robocze. W niedzielę, kiedy właśnie w tym kierunku jedzie największa ilość podróżnych, autobus PKS jest nieczynny.

Autobus niedzielny mógłby wyjeżdżać z Zielonej Góry później, aby przybyć do Poznania przed 11. W czasie bowiem od godz. 11—16 w Poznaniu każdej niemal niedzieli, odbywa się szereg imprez sportowych, które znajdują dużo zwolenników w naszym mieście i którzy z chęcią — gdyby umożliwić im dojazd — pojechaliby właśnie w tym dniu do Poznania.

Fakt uruchomienia w niedzielę autobusu na linii Zielona Góra — Poznań spotkałby się ze strony społeczeństwa zielonogórskiego niewątpliwie z dużym zadowoleniem i z pewnością nie naraziłby PKS-u na straty materialne. (Te)

## Młodzież i sportowcy zielonogórscy przed startem do Marszów Jesiennych

W czwartek 13 bm. w świetlicy SP przy ul. Widok w Zielonej Górze odbyło się zebranie Komitetu Organizacyjnego Marszów Jesiennych.

Po zapoznaniu się z celem marszów i wyborze Komitetu na którego czele stanął tow. dyr. Markiewicz, ustalono termin marszów na dzień 23 października godz. 9.

W zawodach wezmą udział klub sportowy Gwardia, Spójnia, Włókniarz i Ognio. Zastal, ZZK, SP, SPP 23, SPP 19, Szkoła Zawodowa i Przemysłowa, szkoły średnie i podstawowe oraz Ludowe Zespoły Sportowe z powiatu Zielonej Góry.

Ilość startujących zawod-

ników z poszczególnych zakładów pracy będzie brana pod uwagę w punktacji współzawodnictwa zespołów

świetlicowych, organizowanym przez Powiatową Radę Związków Zawodowych. (Te)

## Gorzów otrzymał kredyty na konserwację sieci wodno-melioracyjnej

Rejonowe Kierownictwo Robot Wodno-Melioracyjnych w Gorzowie otrzymało 3.800 tys. zł kredytu, w ramach społecznego funduszu wyrównawczego. Kredyt ten został przeznaczony na konserwację sieci wodno-melioracyjnej i przygotowanie jej do spływu wód z roztopów wiosennych.

Z sumy tej 1.800 tys. zł przeznaczono dla pow. go-

rzowskiego i 2 miliony dla pow. strzeleckiego. Gminie Stare Kurowo przyznano 680 tys. zł i gm. Nowe Drezdenko — 670.000 zł.

Pozostałe gminy otrzymały od 300 do 400 tys. zł. (Dej)

## Ofiarność Słubic na odbudowę Warszawy

O sympatii mieszkańców Słubic do powstającej z gruzów Warszawy świadczyć mogą akcje zbiorowe na odbudowę stolicy, prowadzone również w postaci imprez.

Staraniem miejscowych władz w porozumieniu z Miejskim Komitetem Odbudowy Warszawy urządzono mecz piłki nożnej. Był on prawdziwą atrakcją, ze względu na skład drużyn, skupiających przedstawicieli miast i powiatu. Dochód z meczu w wysokości 13.000 zł przeznaczono w całości na odbudowę Warszawy.

Następnie orkiestra związkowa wyjechała do Gubina, gdzie wspólnie z miejscowym zespołem dała koncert, poświęcony 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Użytkowane 20.000 zł przeznaczono również na odbudowę stolicy.

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy zorganizował zabawę taneczną, z bezpłatnym udziałem orkiestry zw. zawodowych. Zabawa dała 48.800 zł dochodu łącznie z poprzednimi wpływami — 82 tys. zł.

## Wieczorek oświatowy dla uczczenia 32 rocznicy Rewolucji Październikowej

Przed kilkoma dniami w auli Gimnazjum Ogólnokształcącego w Zielonej Górze przy ul. Łecalnej odbył się wieczorek kulturalno-oświatowy poświęcony 32 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Referat omawiający charakter Rewolucji Październi-

kojowej oraz osiągnięcia Rosji Radzieckiej, wygłosił uczeń M. edziałko.

Po dyskusji na temat referatu i odczytaniu aktualnych artykułów prasowych, odbyła się część artystyczna, na którą złożyły się deklamacje, śpiew zespołowy oraz na zakończenie zabawa i gry towarzyskie.

Wieczorek zainicjowany przez kl. Xd jest pierwszym z cyklu, w którym wezmą udział poszczególne klasy. (Mod)



Dziś niedziela 16 paźdz. 1949 r.  
Gerarda Rodziszawa  
Jutro poniedziałek 17 paźdz. 1949 r.  
Małgorzaty — Sulisławy  
**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI**  
GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA  
TEL. 855

**Ważniejsze numery telefonów:**  
Straż Pożarna — alarmowy 800  
Miliacja Obywatelska 555 i 666  
Komitet Miejski PZPR — 623  
Komitet Pow. PZPR — 509  
Karetka Pogotowia PCK 999  
Szpital Miejski — 562  
Pogotowie nocne PCK 999  
Apteka pod Lwem, ul. Krzywoustego nr. 4a — 900  
Apteka pod Słońcem, ul. Dzieci Wrzesińskich nr. 29—839  
Apteka Ubezpieczalni Społecznej, ul. Drzymały nr. 44 — 336

Dziś dyżuruje dr. Władysław Przybylski ul. Dzieci Wrzesińskich 16.

**I WALNE ZGROMADZENIE**  
ODDZ. ZW. ZAW. PRACOWN. FINANSOWYCH

Dnia 23 bm. o godz. 10 w auli Główn. Ogólnokształcącego odbędzie się I Walne Zgromadzenie Oddziału Zw. Zaw. Pracowników Finansowych, mające na celu wybór władz Oddziału. Zw. Zaw. Prac. Finansowych powstał z połączenia Oddziałów Zw. Zaw. Prac. Skarbowych, Bankowych, Kas Oszczędnościowych i Ubezpieczeniowych. Oddziały te złożą sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

**JEDNOAKTOWA NA WŁASNEJ SCENIE ZW. ZAW. PRAC. POZYT. I TELEKOM.**

Dnia 16 bm. o godz. 19 w świetlicy Zw. Zaw. Prac. Poz. i Telekomunikacji wystawiona zostanie sztuka jednoaktowa „Gospodarstwo ja“. Sztuka ta jest pierwszą wystawianą w świetlicy i łączy się z otwarciem sceny

**7 ZESPOŁÓW WIEJSKICH WEZMIĘ UDZIAŁ W FESTIWALU POWIATOWYM**

W festiwalu zespołów wiejskich, który odbędzie się dnia 30 bm. w Teatrze Miejskim, wezmą udział zespoły sceniczne z Bogdanca, Kłodawy i Wieprzyc, zespoły taneczne z Santoka, Wieprzyc i Bogdanca, oraz chór z Bogdanca.

### REPERTUAR KIN

DREZDENKO — „Polonia“  
„Krakati“  
GORZÓW — „Capitol“  
„Zelazny dziadek“  
GORZÓW — „Słońce“  
„Człowiek z karabinem“  
KRZYŻ — „Polonia“  
„Dzieci z jednego podwórka“  
KUROWO STARE — „Jutrzenka“  
„Lenin w październiku“  
MIEDZYRZEC — „Świt“  
„Czwarty peryskop“  
SŁUBICE — „Plast“  
„Samotny żagiel“  
STRZELCE KRAJEŃSKIE  
„Zakazane piosenki“  
SULECIN — „Lech“  
„Narzeczona z Turkmenii“  
TRZCIANKA — „Corso“  
„Diabelska gra“  
WITNICA — „Kometa“  
PILA — „Zorza“  
„Diabelska gra“

Pila jest miastem o wielkiej przyszłości. Rozrastające się w szybkim tempie zakłady przemysłowe wymagają czujnej opieki lekarskiej i sanitarnej. Tymczasem 25-tysięczne miasto, w którym procent ubezpieczonych dochodzi do 85 proc. — nie posiada dostatecznie rozbudowanego lecznictwa społecznego. Ośrodek Zdrowia nie jest w stanie tej luki wypełnić.

Według planu Ministerstwa Zdrowia w Pile winno być 10 lekarzy praktykujących oprócz specjalistów, w rzeczywistości stan ten przedstawia się wprost katastrofalnie. Trzech lekarzy, mających w swej opinii rejon PKP pełni funkcje lekarzy domowych Ubezpieczalni Społecznej, jeden pracuje w PCK i jeden praktykuje prywatnie. Nic więc dziwnego, że kolejki chorych w ambulatorium ekspozytury Ubezpieczalni Społecznej, gdzie trójka lekarzy urzęduje na zmianę, nie kończą się i jest wielu chorych,

## Pila woła o lekarzy w 25-tys. mieście nie ma ani jednego dentysty

którzy muszą dwa dni stracić, żeby uzyskać poradę.

Gorzej jeszcze przedstawia się ten stan na odcinku dentystyki. Obecnie Pila jest bez dentysty. Wprawdzie dwoje młodych stomatologów przyrzekło, że osiedlą się w Pile, ale i to nie rozwiązuje zagadnienia, gdyż miasto i powiat łącznie potrzebują przynajmniej 5 lekarzy dentystów, względnie uprawnionych techników.

Szczęśliwym posunięciem ekspozytury Ubezpiecz. Społecznej jest zorganizowanie dzięki ofiarnej postawie lekarzy, leczenia systemem ambulatorijnym.

Tragedia zaczyna się dopiero w nocy. Na pięciu lekarzy tylko jeden ma telefon. Zdarza się więc często, że

ów lekarz albo nie śpi całe noce, albo chorzy nie otrzymują pomocy w nagłych wypadkach, gdyż lekarz wyjechał do innego pacjenta. — Ubezpiecz. Społeczna wspólnie z PKP powinny pomyśleć o założeniu telefonu pozostałym lekarzom, gdyż to leży w najistotniejszym interesie świata pracy.

**Czy stan ten ulegnie poprawie**

Niewątpliwie jest to stan przejściowy. W ostatnim „Tygodniku Zdrowia“ mieszkańcy Pily z radością przywitani przydzieleniu miastu dwóch sanitarek typu „Skoda“ i jednego samochodu przeznaczonych dla lekarzy wzywanych do chorych.

Poza tym Ubezpieczalnia

## Cała załoga Fabryki Dywanów w Zielonej Górze należy do TPPR

W ramach Miesiąca Poświęcenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyło się w środę w świetlicy Fabryki Dywanów w Zielonej Górze ogólne zebranie załogi, którego celem było zaznajomienie z osiągnięciami Związku Radzieckiego.

Zebrani w uznaniu przodu

jącej roli Związku Radzieckiego w międzynarodowym obozie postępu i pokoju oraz dla zacieśnienia przyjaźni między narodem polskim i radzieckim jednogłośnie uchwalili rezolucję, w której cała załoga postanowiła wstąpić do szeregów TPPR. (Bk)

Ważną również innowacją będzie obliczanie i wypłacanie zasiłków na miejscu, połączone z akcją rozdawnictwa mleka.

Stworzenie polikliniki i rozbudowa Ośrodka Zdrowia, są więc pierwszymi zadaniami, jakie stoją przed Miejską Radą Narodową. Łączy się to z przygotowaniem odpowiedniej ilości mieszkań dla lekarzy i personelu sanitarnego. W Pile znajduje się wiele domów nadających się do remontu. Trzeba je zawczasu zabezpieczyć przed dalszą dewastacją i znaleźć jak najprędzej fundusze na ich odbudowę.

L. Budzyński

## Członkowie SL w Gorzowie przygotowują się do Kongresu Połączeniowego

W Zarządzie Powiatowym Stronnictwa Ludowego w Gorzowie odbyło się zebranie, na którym omówiono sprawę wytypowania delegatów na Kongres Wojewódzki w związku z Kongresem Połączeniowym SL i PSL, który odbędzie się dnia 27 listopada br.

Nakreślono też zadania stojące przed Stronnictwem po połączeniu. Aktyw SL zobowiązał się w ramach czynu kongresowego założyć koła SL na terenie Kłodawy, Lubiszyna, Witnicy i Santoku. (Dej)



**ODDZIAŁ REDAKCJI „GAZETY LUBUSKIEJ“**  
ul. Zeromskiego nr. 3 tel. 400  
**WAŻNIEJSZE NR-Y TELEFONÓW**  
Miliacja Obywatelska: 104 i 144  
Szpital Powiatowy: 125 i 854  
Pogotowie ratunkowe ambulator. PCK: 800  
Straż Pożarna: 149  
Hotel pod Białym Orłem tel. 200

**DYŻURY LEKARZY**

Dziś dyżuruje do godz. 20 dr. Bronisław Bielak, Siemradzkiego 18; od godz. 20 dr. Egon Dąbrowski, Widok 25.

### KOŁO LK PRZY BROWARZE I SŁODOWNI

Staraniem sekcji personalnej Państw. Lubuskiej Wytwórni Win, jak również Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet zostało założone koło LK w Państw. Browarze i Słodowni w Zielonej Górze.

W skład nowoobranego zarządu weszły: jako przewodnicząca A. Mielewska, wiceprzewodnicząca H. Witkowska, sekretarka Adamczykowa, skarbniczka, Z. Szafranska, członkini zarządu E. Konecka.

### REPERTUAR KIN

GUBIN — „Plonier“  
„Pewnej nocy“  
KROSNO — „Lubuskie“  
„Dni i noce“  
LUBSKO — „Patria“  
„Czapajew“  
SWIEBODZIN — „Rialto“  
„Dwa panowie F“  
WSCHOWA — „Hel“  
„Syrena“  
ZIELONA GÓRA — „Nysa“  
„Zelazny dziadek“  
ZIELONA GÓRA — „Światowid“  
„Młoda Gwardia“

# Budżet troski o człowieka

## Wydatki i dochody samorządu wojewódzkiego na rok 1950

Spośród szeregu spraw omawianych na ostatnim posiedzeniu WRN na czoło wysunęło się uchwalenie budżetu Pozn. Woj. Związku Samorządowego na r. 1950. Budżet ten różni się wielce od wszystkich poprzednich budżetów; w pozycjach swych ogranicza się ściśle do zadań, jakie stoją przed samorządem w Polsce Ludowej. Stąd wynika klasowe oblicze tego budżetu i przewaga decydująca tych pozycji, które wiążą się z zaspokajaniem troski o człowieka, jak również z działalnością nadzorczą, instrukcyjną i kontrolną wojewódzkiego czynnika samorządowego.

Budżet administracyjny w wydatkach zwyczajnych zamknął się kwotą 230 340 tys. zł. wydatki inwestycyjne w kwocie 28 800 tys. zł. przeznaczone są na budowę gmachu WRN.

### Zaoszczędzono 150 milionów złotych

Przed wojną i jeszcze w pierwszych latach powojennych samorząd wojewódzki zajmował się prowadzeniem najrozmaitszych zakładów, jak szpitale dla umysłowo chorych, sierocińce itp. Nie wazowało się to zupełnie z faktycznymi jego zadaniami, toteż przedsiębiorstwa te przejęło bądź państwo, bądź miasta i powiaty. Samorząd wojewódzki zajmował się również subwencjonowaniem najrozmaitszych stowarzyszeń. Prowadziło to do rozdrobnienia funduszy i powodowało niecelowe ich wykorzystywanie. Dzięki wyeliminowaniu z budżetu pozycji tego rodzaju zaoszczędzono prawie 150

mil. zł, które zużyto na akcje szkolenia pracowników samorządu w sensie uczenia ich socjalistycznego planowania, na pomoc samorządom niższego stopnia i na popieranie melioracji wodnych, które w naszym rolniczo-hodowlanym województwie mają niezwykle doniosłe znaczenie.

### Pomoc dla terenu

72 proc. wydatków to w ścisłym tego słowa znaczeniu pomoc dla terenu (wydatki administracyjne w porównaniu z r. 1949 zmniejszyły się o 44 proc.).

Czego dokona się za te pieniądze?

Przed wszystkim przeznaczono 60 mil. zł na obwałowanie Warty, na regulację różnych rzeczek, które w sezonie wiosennych powodzi niszczyły zasiewy. Da to

równocześnie naszej gospodarce wiele tysięcy hektarów nowych łąk i pastwisk, przyczyni się wybitnie do rozwoju hodowli. Bardzo dużą wagę zwrócono w budżecie na oświatę. Poznaniowi i Gnieźnie przyznano po 2 mil. zł na organizację przedszkoli, Kaliszowi i Wrzesni po 1 mil. zł. Samorząd wojewódzki wspiera więc 3 największe skupiska robotnicze województwa i Wrześnię, która w ogóle nie ma żadnego przedszkola. Krzyż, Koło, Turek, Chodzież, Ostrow i Leszno otrzymają sumy przeznaczone na warsztaty przy szkołach zawodowych. Podobnie nie zapomniano o szkołach specjalnych w Pile, Koninie i Zielonej Górze. Ufundowano szereg stypendiów, nad których rozdziałem po lin. klasowej czuwać będzie Prezydium WRN. W dziale kultury i sztuki wymienić trzeba kwotę 5 mil. zł na zakup nut i instrumentów dla zespołów amatorskich. 7,25 mil. zł przeznaczono na urządzenia sportowe, prawie 10 mil. zł na wychowanie młodej moralnie zaniedbanej.

# SPORT

## Przed meczem CSR — Polska

Komitet organizacyjny pierwszego powojennego międzynarodowego spotkania piłkarskiego w Poznaniu: Czechosłowacja B — Polska B, które rozegrane zostanie w dniu 30 bm. na boisku Związku kowca — Warty, komunikuje:

1. zawody rozpoczyna się o godz. 12,
2. zamknięcie bram polska nastąpi na pół godziny przed meczem,
3. pierwsza kontrola biletów będzie miała miejsce przy zbiegu ulic Traugutta i Rolnej, dalej — przy ulicach: Wspólnej, Barskiej i przyległych, parking samochodowy na placu Sportowym za przepustkami POZPN-u.
4. przedsprzedaż biletów od 24 bm. w firmach: „Książka i Wiedza” przy ul. Marcina, „Haendel” przy ul. Walki Młodych, „Optyk-Foto” przy ul. Rokossowskiego.
5. dla świata pracy bilety zniżkowe na miejsca stojące w cenie 100,— zł można nabywać w ORZZ.
6. uniemożliwia się wszelkie legitymacje wolnego wstępu,
7. sprzedaż biletów wyłącznie w przedsprzedaży,
8. ceny biletów: trybuna — 500,— zł, ławki numerowane — 400,— zł, stojące 200,— zł.



Motoroklowe reprezentacje Holandii i Polski. Ósmy od prawej stoi Smoczyk

## Mistrzowie i wicemistrzowie Polski na ringu poznańskim

POZA przeprowadza zawody eliminacyjne przed zawodami z reprezentacją Finlandii. Na macie zobaczymy najlepszych zapaśników Polski zestawionych w następujące pary od wagi muszej do ciężkiej. Rokita, Warszawa, Schneiders, Poznań, Toboła, Śląsk, Kłerek, Poznań, Kauch, Poznań, Kusz, Śląsk, Jakubowicz, Poznań, Kulesza, Łódź, Reda, Warszawa, Małusiak, Łódź, Mielczak, Poznań, Kubat, Łódź, Szajewski, Warszawa, Krawczyk, Poznań, Głiński, Łódź, Nowaczyk, Poznań.

Zawody odbędą się 16 bm. o godz. 18 w nowej Hali Ciężkiego Przemysłu.

Jako przemech o godz. 16.30 odbędą się zawody bokserkie pomiędzy ZKS Budowlani Dąb Poznań — a ZKS Kolejarkę Gorzów.

Za jednym biletem wstępu będziemy oglądali osiem walk bokserkich i osiem walk zapaśniczych.

### Kto, z kim, gdzie?

NIEDZIELA, 16 bm.  
Godz. 10 — Centralne Marsze Szlakami Zwycięstw na Cytadeli.  
— II Ogólnopolskie Zawody Modeli Latających na Stadionie Miejskim;  
godz. 13 — Zakoczenie sezonu kolarskiego, organizowane przez ZKS „Stal” na trasach: dla licencji Poznań — Kościeln — Poznań, dla kartowiczów Poznań — Stęszew — Poznań, dla nie-stowarzyszonych Poznań — Komorniki — Poznań. Start i meta — Bursa HCP przy Al. Czechosłowackiej;  
godz. 14 — Stal — Polonia P — mecz piłkarski o mistrz. kl. A na boisku przy Stadionie Miejskim;  
godz. 15 — Stal II — Ogniwo II mecz piłkarski o mistrz. kl. B na boisku Areny;  
godz. 15.30 — Budowlani — Kolejarkę (Gorzów) — zawody bokserkie w Hali Ciężkiego Przemysłu;  
godz. 18 — Zawody zapaśnicze w Hali Ciężkiego Przemysłu;

KOSZYKARZE  
NIEDZIELA, 16 bm.  
godz. 13 — Ostrowia — Warta atrakcyjne spotkanie drużyn ligowych w koszykówce w sali Wojew. Ośrodka KF przy Drodze Dębińskiej;  
godz. 15 — Spójnia (Gdańsk) — Kolejarkę (Poznań) ciekawy mecz koszykówki na boisku Kolejarkę na Dębce;

## Marsze Jesienne w pow. wolsztyńskim

Powiatowy Inspektorat Kultury Fizycznej wspólnie z Pow. Radą Sportu Wolsztyńskiego i Komendą SP przygotowali się do zorganizowania na terenie pow. wolsztyńskiego masowych marszów jesiennych. W marszach weźmie przysuszczenie udział ok. 8.000 zawodników, reprezentujących wszystkie ośrodki szkolne, SP, zrzeszenia sportowe i LZS oraz poszczególne branże Związków Zawodowych. Szczególnie start członków Zw. Zawodowych musi być w tym roku bardzo liczny

fizycznej w trójbój lekkoatletycznym wykazała, że młodzież pow. wolsztyńskiego gennie się masowo do sportu. Ogółem w trójbój lekkoatletyczny brało udział 2.564 młodzieży, w tym meście z miasta 537 i wiejskiej 1.137, skupiających się przeważnie w Ludowych Zespołach Sportowych i drużynach SP. Również dobrze spisali się młodzież żeńska, która startowała w liczbie 863, w tym wiejskiej 238 i miejskiej 625 osób.

Próba zakończyła się sukcesem gdyż w pow. wolsztyńskim odznakę sportową zdobyło 2.339 osób. W grupie młodzieży w wieku od 11—15 lat wyniki pretendujące do noszenia odznaki sportowej uzyskały 52 dziewczynki i 168 chłopaków, w grupie w wieku od 15—20 lat — 680 dziewczynki i 1.245 chłopaków a z grupy ponad 20 lat odznakę zdobyło 87 kobiet i 217 mężczyzn.

Ogólnie trójbój przeprowadzono sprawnie we wszystkich gminach powiatu, z których najlepiej spisywały się gmina Wolsztyn i Babimost.

## 2339 zawodników pow. wolsztyńskiego zdobyło Oznakę Sportową

Przeprowadzona w ciągu miesiąca wrześniowa próba sprawności



Program audycji radiowych na niedzielę dnia 16. 10. 1949 r.  
7.40 Audycja dla wsi; 7.15 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Dziennik poranny; 8.20 Muzyka; 9.00 Muzyka orkiestrowa; 11.10 II Audycja Koncertowa Chórów na plesni radiowej; 11.30 „Kalejdoskop tygodnia”; 12.04 Dziennik; 12.15 Koncert rozrywkowy; 13.15 „Nie dzielcie się wsi”; 14.10 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej; 15.00 Piosenki w wyk. chóru Czeładka; 16.00 Dziennik; 16.20 „Nasze chóry śpiewają”; 16.50 „Lud polski” — pogadanka; 17.00 Koncert Orkiestry Krakowskiej PR.; 19.00 Głazunow — suita op. 35 na kwartet smyczkowy; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.40 „Śmiech i piosenka”; aud. słowno-muz.; 21.40 Wiadomości sportowe ogólnopolskie; 21.55 Lokalne wiadomości sportowe; 22.05 Muzyka rozrywkowa; 22.20 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Popularny koncert muzyczny symfoniczny.

## Budowa nowej wsi



We wsi Krowniki budowane są nowe, wzorowe domy — murywane, zamiast drewnianych.

## Drukarze poznańscy opiekują się działalnością wsi Parkowo

Realizując podjęte zobowiązania na manifestacji pokojowej wyruszyła do powiatu obornickiego 30-osobowa grupa pracowników Poznańskich Zakładów Graficznych, by we wsi Parkowo objąć patronat nad szkołą podstawową.

Działwa szkolna i ludność powitała radośnie przybyłą delegację pracowników.

Po zwiedzeniu szkoły i zapoznaniu się z jej bolączkami, w obszernej sali wśród licznie zgromadzonej młodzieży szkolnej oraz zebranych rodziców odbyła się uroczystość oficjalnego objęcia patronatu nad szkołą. Uroczystość zainicjował delegat młodzieży szkolnej, która w serdecznym przemówieniu wyraziła swą wdzięczność za opiekę jaką pragną otoczyć drukarze poznańscy ich szkołę wiejską.

Następnie kierownik szkoły w dłuższym przemówieniu uwytknił znaczenie podjęte.

go patronatu, widząc w tym poczynaniu właściwą treść sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Z kolei w serdecznych słowach powitał wszystkich zgromadzonych przedstawiciel PZG.

„My drukarze poznańscy chcemy — powiedział mówca — by szkoła Wasza stała się kuźnią silnych, socjalistycznych charakterów. Pragniemy widzieć Was jako pilnych i sumiennych uczniów, a w przyszłości — jako pełnowartościowych obywateli Polski Ludowej”.

W dalszej części uroczystości przekazano na ręce Komitetu Rodzicielskiego dary drukarzy w postaci biblioteczki, apteczki podręcznej, zeszytów szkolnych, notatników, piórników itp.

Opuszczając gościnne Parkowo, grupa naszych drukarzy żegnana była przez dzieci i ludność niezwykle serdecznie.

Czesław Rzetelski  
korespondent zakładowy

Dnia 14. X. 1949 r. zmarł nieodżałowany mąż i ojciec

## Leon Koller

por. rez. I Armii Polskiej i Armii Radz. odznaczony szeregiem odznaczeń bojowych.  
Pogrzeb odbędzie się z kościoła Szpitala Miejskiego we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 14 na Cmentarz Bohaterów.

W smutku pograżona żona, dzieci i rodzina  
G1628

W dniu 14 października 1949 r. zmarł nasz członek

## Koller Leon

por. rez. Armii Czerwonej i I Armii Polskiej odznaczony Orderem Wirtuti Militari V Klasy, Krzyżem Niepodległości, Srebrnym Krzyżem Zasługi Polskim i Radzieckim oraz innymi licznymi odznaczeniami.  
W Zmarłym tracimy Wiernego Towarzysza Broni. Cześć Jego pamięci!

K1629 Związek Bojowników o Wolność i Demokrację  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18. X. 1949 r. o godz. 14 z kościoła Szpitala Miejskiego na Cmentarz Bohaterów.

## OGŁOSZENIA

do wszystkich pism  
PRZYJMUJE 81450  
Biuro RSW „PRASA”  
Ogłoszeń  
KANTAKA 8/9 — TELEFON 529-31

Zagubione dowód osobisty PKP Zenon Pańczak, Nalek Wielki pow. Wolsztyn, G 1627

Zagubione zaświadczenie RKU, Edmund Wodnicki, Twardów, pow. Jarocin, G 1625

Korbut Stanisław, Świebodzin, zagubił odcinek zameldowania własny żony dzieci: Ireny, Janiny, Jadvigi Józefa Andrzeja, Stanisława, G 1620

Śmienna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kórniku za zapotrzebowanie na 2 MASZYNY do kłosewości z szerszymi wałkami, najchętniej typu „Ruif” K 1623

Fabryka Papieru w Malcie — przyjmie tokarza w żelazie. G 1624

### ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI

Poznań, ul. Kantaka 8/9 Konto P. K. O. Poznań V-4410. Telefony: Red. nac. 519-83, z-ca red. nac. 508-73, sekret. 518-87, dział lokalny 518-22, dział terenowy sportowy i dział listów 529-38, 508-58, dyr. delegatury 529-38, kolportaż i prenumerata zamiejsc. 502-84, kolp. i prenum. Poznań — 502-81 biuro ogłoszeń 529-31 ekspedycja 82-48  
Wydawca: R. S. W. „Prasa”  
Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwo — Zakład Główny w Poznaniu K — 175

## Wytwórnia Wyrobów Metalowych E. FRĄCKOWIAK i Ska

Poznań, Dąbrowskiego 79 — Telefon 97-40

## CENNIK OGŁOSZEŃ

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście jest 6 łamów, za tekstem — 8 łamów. Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

| Wielkość ogłoszeń | Za tekstem | W tekście | Nekrologi za tekstem | Drobne |
|-------------------|------------|-----------|----------------------|--------|
| od 1 do 100 mm    | 170,—      | 400,—     | 140,—                |        |
| od 101 do 200 mm  | 200,—      | 480,—     | 170,—                | 50,—   |
| od 201 do 300 mm  | 230,—      | 560,—     | 200,—                |        |
| powyżej 300 mm    | 300,—      | 720,—     | 270,—                |        |

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100% drożej.

Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50% drożej.

Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100% drożej.

Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukuje się w miarę wolnego miejsca za terminowy druk ogłoszeń nie bierze się odpowiedzialności.

Ogłoszenia do „Gazety Poznańskiej” i „Expressu Poznańskiego” przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń R. S. W. „Prasa”, Poznań, ul. Kantaka 8/9, tel. 529-31.

# PRZYJAŹŃ

## polsko- radziecka



1) U podstaw naszego niepodległego bytu, ustroju demokracji ludowej otwartego szlaku budowy podstaw socjalizmu w Polsce leży wspólna walka Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. 2) Zorganizowana w r. bież. w Moskwie wystawa polska zobrazowała nasz 5 letni dorobek gospodarczy. 3) Pawilon radziecki na Targach Poznańskich wzbudza corocznie ogromne zainteresowanie zwiedzających z całej Polski. 4) Uwagę przykuwają zwłaszcza ekspozycje radzieckiego przemysłu ciężkiego i lekkiego. 5) Wielkich rozmiarów kopalnia, zakupiona przez Rząd Polski do odgruzowywania stolicy. 6) Wystawiona w bież. roku na Targach Poznańskich gramofonka dla fabryki włókienniczej. 7) Świetny aktor i reżyser Ochłapkow, kier. art. Moskiewskiego Teatru Dramatycznego, który w r. bież. dał w większych miastach Polski szereg przedstawień. 8) Wycieczka chłopów polskich na Ukrainę. 9) Wybitna para tancerzy Lepieżyńska i Preobrażeniski, soliści baletu Teatru Wielkiego ZSRR, którego występy w Poznaniu cieszyły się olbrzymim powodzeniem. 10) Znakomici goście radziecy, którzy bawili w Polsce w ostatnich latach: publicysta Zastawski, tancerka uzbecka Tamara Chanum, dramaturg Korniejczuk, pianista Oborin, pisarz Erenburg, rekordzista świata w rzucie dyskiem Dumbadze, oraz Obrazcow, twórca i kierownik słynnego teatru kukiełek. 11) Z pobytu polskich muzyków i śpiewaków w ZSRR. Na zdjęciu m. in. prof. prof. Hofman i Bacewicz, oraz solista Opery Poznańskiej S. Adamczewski. 12) Popularna w Związku Radzieckim płaskorzeźba, przedstawiająca spotkanie A. Mickiewicza z A. Puszkinem. Rok Puszkiniowski w Polsce i Rok Mickiewiczowski w ZSRR są obchodzone bardzo uroczystie. 13) Wycinki z prasy radzieckiej, mówiące o wielkim zainteresowaniu w ZSRR muzyką Chopina i o serdecznym przyjęciu polskich zespołów ludowych. 14) Filmy radzieckie cieszą się w Poznaniu wielką popularnością. Szczególnie podobała się „Młoda Gwardia”. 15) Dzięki dostarczeniom przez Związek Radziecki taśm filmowej możliwe było nakręcenie naszych pierwszych filmów. 16) Prowadzone na szeroką skalę w ZSRR doświadczenia naukowe wpłynęły na znacznie zwiększenie obfitości plonów. Pomoc Związku Radzieckiego w zbroju przyczyniła się w pierwszym okresie po wojnie — do uregulowania uprawnień w naszym kraju. 17) W uczelniach radzieckich kształcą się wiele młodzieży polskiej.



Przełożył Józef Prodzki

Gdy puściłem Manhema Beroime, Sancho Aneiro dał: „Wystarczy, jeżeli pan opowie o tym jego ojcu, który ma ciężką rękę i twardy charakter, doświadczyłem tego na sobie”.

Skąd Sancho Aneiro wiedział o surowym charakterze Beroime — nie jest mi wiadome, nie uważałem za właściwe rozpytywać go o to. Pożegnaliśmy się przy furtce mego domu i umówiliśmy się na następny dzień po południu. Od tego czasu nie widziałem go. Również nie widziałem Manhema Beroime, nie szukałem spotkania z nim i nie planowałem napadu na niego.

Po powrocie ze skweru do domu nie wychodziłem aż do chwili, kiedy zostałem napadnięty przez grupę ludzi, którzy dla zamaskowania mieli na głowach worki z wycięciami dla oczu. Ci, nieznani mi ludzie wylamali drzwi

89

mojego domu. Jeden z nich uderzył mnie w szczękę, a ja straciłem przytomność. Z jakiej przyczyny w moim domu powstał pożar — nie jest mi wiadome...”

Sancho Aneiro zeznał co następuje:

„Nazywam się Aneiro, na imię Sancho. Mam trzydzieści pięć lat, żonaty. Mam troje dzieci. Urodziłem się w Bakbuk. Mój ojciec był stolarzem. Z zawodu jestem ślusarzem mechanikiem. Moja przedostatnia posada: mechanik garażowy. Ostatnio — mechanik w rzeźni należącej do Frygiusza Beroime.

Do odpowiedzialności sądowej byłem pociągany trzy razy: pierwszy raz w mieście Zużar za organizowanie strajku szoferów, uznanego za nielegalny. Zostałem skazany na sześć miesięcy więzienia. Karę odbyłem w więzieniu miejscowym. Po raz drugi — w mieście Wielkich Żab, za namawianie do pobicia łamistrajków. Zostałem skazany na rok ciężkich robót. Karę odbyłem w stośmiastym więzieniu. Po raz trzeci — w mieście Bakbuk za zorganizowanie strajku w rzeźni „Wielka Arzan-tea”, należącej do Frygiusza Beroime. Zostałem skazany na dziewięć miesięcy więzienia. Karę odbyłem w miejscowym więzieniu skąd zostałem zwolniony po odsiedzeniu całego terminu kary w dniu drugiego września bieżącego roku.

Poszkodowanego Manhema Beroime oczywiście nie znałem, ale widziałem go niejednokrotnie. Żadnych uczuć przyjaźni lub nieprzyjaźni, a tym bardziej nienawiści do niego nie czułem i nie czuję. Szczerze żałuję iż padł on ofiarą tego bezmyślnego napadu. Nie tylko nie podlegałem doktorowi Popfa do gwałtu nad poszkodowanym, lecz przeciwnie, powstrzymałem go i dałem możliwość Manhemi Beroime oddać się bez szwanku.

Przyznaję, że powiedziałem przy tym doktorowi Popf te słowa: „Nie warto sobie brudzić rąk tym szczyłem. To, na co zasłużył, nie minie go”. W słowach tych jednak nie należy dopatrywać się żadnego innego sensu, prócz tego, który wyraziłem.

Spodziewam się, iż doktor Popf potwierdzi, że wkrótce dodałem jeszcze parę słów, z których wynikało, że najzupełniej wystarczy, jeżeli młody Beroime otrzyma od ojca lanie, na które zasłużył.

Kategorycznie protestuję przeciwko jakimkolwiek usiłowaniam przypisania mi udziału w napadzie na Manhema Beroime. Jako komunista jestem zasadniczym przeciwnikiem indywidualnego terroru.

(Ciąg dalszy nastąpi)